

Tajny brytyjski projekt ws. Syrii wzmocnił HTS Jołaniego

28 grudnia 2024

W ramach budowania „umiarkowanej opozycji” Londyn stworzył sieć usług społecznych i medialnych na obszarach kontrolowanych przez HTS – pomagając grupie, którą uznawał za niebezpieczną filię Al-Kaidy.



Wyciekłe brytyjskie akta wywiadowcze przejrzane przez „The Grayzone” rodzą poważne pytania na temat tego, czy Londyn pomógł w rozwoju Hay’at Tahrir al-Sham, islamistycznej grupy wyjętej spod prawa przez zachodnie rządy do czasu przejęcia przez nią władzy w Syrii w grudniu tego roku.

Premier Keir Starmer stwierdził, że jest „za wcześnie” na usunięcie HTS z brytyjskiej listy zakazanych organizacji terrorystycznych. Kiedy grupa została do niej dodana w roku 2017, stwierdzono, że należy ją traktować jako jedną z „alternatywnych nazw” dla Al-Kaidy. <https://www.gov.uk/government/publications/proscribed-terror-groups-or-organisations-2/proscribed-terrorist-groups-or-organisations-accessible-version> W związku z tym do czasu utrzymania wspomnianego statusu, spotkania brytyjskich urzędników państwowych z przedstawicielami HTS były nielegalne. Jednak 16 grudnia brytyjscy dyplomaci, w tym Ann Snow, specjalny przedstawiciel Londynu ds. Syrii, zwołali szczyt z Jołanim i innymi przywódcami HTS w Damaszku.

Tego samego dnia „The Times of London” przeprowadził z Jołanim przychylny wywiad, podczas którego wezwał on do zniesienia zachodnich sankcji nałożonych na kraj, obiecując, że pod jego rządami Syria nie będzie „wyrzutnią ataków na Izrael”. Nastąpiło to po entuzjastycznym profilu opublikowanym przez

BBC, mającym na celu podkreślenie „rebrandingu” HTS przez Jolaniego. Sytuacja wydaje się być teraz gotowa do uchYLENIA proskrypcji HTS, przez co Londyn uzna grupę za prawowitych władców Syrii po upadku Asada.

Zaakceptowanie HTS przez Wielką Brytanię stanowi kulminację długiego i tajnego procesu, który rozpoczął się, gdy przywództwo grupy było nadal ściśle powiązane z syryjskim oddziałem Al-Kaidy, Dżabhat Al-Nusrą, jak również z Państwem Islamskim. Podczas gdy brytyjski wywiad rozpoczął kampanię mającą na celu osłabienie HTS na obszarach kontrolowanych przez opozycję w Syrii, jednocześnie wspierając frakcje rzekomo „umiarkowane”, wyciekłe dokumenty przejrane przez The Grayzone ujawniają, że tajne wysiłki zakończyły się wzmocnieniem organizacji Jolaniego, pomagając jej utorować drogę do władzy. Co bardziej niepokojące, dokumenty te sugerują, że wbrew głównym doniesieniom o odłączeniu się grupy od Al-Kaidy, obie grupy pozostają w Syrii bliskimi współpracownikami.

W jednym z dokumentów datowanych na 2020 r. zauważono, że lokalne oddziały Al-Kaidy pokojowo „współistnieją” z HTS na północnym zachodzie kraju, co „zapewnia przestrzeń” dla „wyraźnie salafickiej dżihadystycznej grupy międzynarodowej”, aby „utrzymać niestabilną bezpieczną przystań w Syrii, z której mogą trenować i przygotowywać się do przyszłej ekspansji” poza granicami kraju. Wydaje się jednak, że wraz z upadkiem al-Asada brytyjscy dyplomaci rzucili te oceny na wiatr, spiesząc do Damaszku, by uściskać Jolaniego.

Propaganda MI6 wspiera syryjską „opozycję”

Od pierwszych dni kryzysu syryjskiego, państwo brytyjskie potajemnie zatrudniało konstelację kontraktorów, składającą się z weteranów wojskowych i wywiadowczych, w celu prowadzenia skomplikowanych działań psychologicznych, kosztem wielu

milionów funtów.

Celem było zdemonizowanie i zdestabilizowanie rządu al-Asada, przekonanie ludności krajowej, organów międzynarodowych i obywateli Zachodu, że grupy bojowników plądrujące kraj stanowią „umiarkowaną” alternatywę, jednocześnie zalewając serwisy informacyjne przychylnymi relacjami.

Jednocześnie, wspierana przez Zachód sieć stworzyła liczne media opozycyjne, szkoląc jednocześnie niewielką armię tak zwanych „dziennikarzy obywatelskich”, którzy produkowali zgrabną propagandę dla odbiorców krajowych i międzynarodowych. Dwoma wiodącymi brytyjskimi wykonawcami były firmy ARK i Global Strategy, obie kierowane przez weteranów MI6.

W przecieku do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, kontrahenci chwalili się, że od 2011 roku: „[Rozwinęliśmy] rozległe sieci obejmujące interesariuszy w całej Syrii, od kluczowych członków cywilnych struktur zarządzania, dowódców brygad i członków dziewięćdziesięciu grup MAO [Moderate Armed Opposition – Umiarkowanej Opozycji Zbrojnej] po organizacje społeczeństwa obywatelskiego, dostawców usług i aktywistów. [ARK](#) i [TGSN](#) dostarczają bieżące raporty na ten temat [rządowi Jej Królewskiej Mości] oraz, za pośrednictwem specjalnego łącznika projektu MAO, międzynarodowej Koalicji, przy czym obie mają dobrze ugruntowane, rozległe sieci badawcze na obszarach zajmowanych przez opozycję”.

ARK i Global Strategy, zarówno niezależnie, jak i w tandemie, przejęły wiodącą rolę w próbach „osłabienia” HTS poprzez ukryte wysiłki w zakresie „komunikacji strategicznej” i projekty społeczeństwa obywatelskiego. Co dziwne, wyciekłe akta związane z tymi wysiłkami podkreślają, że takie inicjatywy nie powinny „bezpośrednio krytykować HTS (lub powiązanych grup)”. Po pierwsze, uważano, że jawne potępienie HTS może być „polaryzujące” na obszarach kontrolowanych przez opozycję, „dla wielu, którzy postrzegają ją jako legalną siłę oporu, choć nie jako pożądany podmiot rządzący”. Co więcej,

„jakikolwiek postrzegane wyzwanie dla kontroli HTS mogłoby skutkować aresztowaniem personelu projektu, partnerów i beneficjentów lub innymi sankcjami wobec projektu”.

Ocena ta odzwierciedla opinię brytyjskich zasobów wywiadowczych i agentów w okupowanej Syrii, że ich bezpieczeństwo zależało od ochrony przed HTS. Unikając bezpośredniego wyzwania dla grupy ekstremistycznej, ARK i Global Strategy miały nadzieję, że będą mogły prowadzić „działania, które pośrednio umożliwią społecznościom kwestionowanie kontroli HTS”.

Wraz z wysiłkami w zakresie wojny psychologicznej, wychwalającymi „pozytywną narrację wokół umiarkowanych działań opozycyjnych” i opartymi na „przekazie opartym na wartościach”, brytyjski wywiad dążył do ustanowienia „bezpiecznych przestrzeni dla spotkań społeczności” na terytorium opozycji. Tam, zgodnie z wyciekłymi materiałami, uczestnicy mieli oglądać stworzone przez Brytyjczyków filmy propagandowe wychwalające „umiarkowane” cnoty, „wspólne zajęcia, takie jak zajęcia sportowe i artystyczne” oraz „informacyjne” prezentacje na różne tematy, od „opieki psychospołecznej [po] niewybuchy” – „w koordynacji” z utworzoną przez ARK syryjską obroną cywilną, bardziej znaną jako Białe Hełmy.

Brytyjskie podmioty działają pod ochroną HTS

Białe Hełmy były tylko jednym z elementów szerszych wysiłków zmierzających do utworzenia w okupowanej Syrii szeregu kontrolowanych przez obcych quasi-państw, wypełnionych równoległymi strukturami zarządzania obsadzonymi przez miejscowych wyszkolonych i finansowanych przez Wielką Brytanię, UE i USA. Zachodnia propaganda i media powszechnie przedstawiały te oderwane islamistyczne kolonie jako „umiarkowane” historie sukcesu, podczas gdy w rzeczywistości

były one głęboko chaotyczne i niebezpieczne, zarządzane żelazną ręką przez brutalne elementy ekstremistyczne, takie jak HTS, często zgodnie z niezwykle surowymi interpretacjami prawa szariatu.

Jak zauważył jeden z brytyjskich kontrahentów w dokumencie, który wyciekł do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, „przedstawienie [podkreślenie dodano] funkcjonującego, ale spójnego modelu na wyzwolonych obszarach Syrii wzmocni opozycję i będzie podstawą nowej, kierowanej przez cywilów i odpowiedzialnej architektury bezpieczeństwa państwa”. W innym miejscu dokumentu, datowanym na 2016 rok, firma przewidywała, że brytyjskie struktury zarządzania i podmioty, takie jak Białe Hełmy i Wolna Policja Syrii (FSP), będą eksportowane „na nowo wyzwolone terytorium” w kraju.

W miarę jak zachodnie fundusze napływały na terytorium zajmowane przez opozycję, siła HTS rosła wykładniczo. W jednym z dokumentów, które wyciekły, zauważono, że HTS był w stanie „skonsolidować swoją pozycję, zneutralizować przeciwników i pozycjonować się jako kluczowy gracz w północnej Syrii”. Było to szczególnie widoczne w Idlibie, gdzie HTS „radykałnie zwiększył swoje wpływy i kontrolę terytorialną w całym gubernatorstwie”. W miarę jak sojusznik Al-Kaidy umacniał swoją kontrolę, wspierane przez Brytyjczyków struktury rządowe i elementy opozycji działały pod jego nadzorem z niemal całkowitą swobodą, chronione przed gwałtownymi represjami.

W innym szczególnie zaskakującym dokumencie, który wyciekł, zauważono, że „HTS i inne ekstremistyczne grupy zbrojne są znacznie mniej skłonne do atakowania podmiotów opozycyjnych, które otrzymują wsparcie” z Funduszu ds. konfliktów, stabilności i bezpieczeństwa (CSSF) rządu brytyjskiego.

Zgodnie z brytyjską oceną, przyjazne podejście HTS do „podmiotów opozycyjnych”, takich jak Białe Hełmy i Wolna Policja Syryjska, wynikało z faktu, że „wyraźnie świadczą one kluczowe usługi” mieszkańcom okupowanego terytorium.

Finansując sieć organizacji świadczących usługi społeczne w bezpośrednim sąsiedztwie HTS, a jednocześnie generując fale pozytywnych relacji medialnych na temat życia na kontrolowanych przez siebie obszarach, brytyjscy kontrahenci, tacy jak ARK i Global Strategy, nieumyślnie zwiększyli wiarygodność ekstremistycznej grupy jako podmiotu zarządzającego.

W ujawnionych materiałach wielokrotnie wspomina się o konieczności „[podnoszenia] świadomości na temat usług świadczonych przez umiarkowaną opozycję” i dostarczania odbiorcom „przekonujących narracji i demonstracji wiarygodnej alternatywy dla reżimu [al-Asada]”. Potrzeba ta była szczególnie widoczna wśród obywateli, którzy kiedyś mogli popierać zmianę reżimu, ale teraz uważają, że „rewolucja umarła”, a także wśród mieszkańców okupowanych terytoriów, którzy „[akceptują] HTS, zwłaszcza jeśli [otrzymują] od niego usługi”. Jednak w wielu przypadkach te „usługi” były świadczone przez pełnomocników wywiadu brytyjskiego.

W innym dokumencie, który wyciekł, zauważono, że „aby zapewnić sobie dominację, HTS był skłonny współpracować ze zbiorą bardziej umiarkowanych grup”. Prawie na pewno obejmowało to te same „umiarkowane” elementy, które brytyjski wywiad starał się promować. Oczywiście żadna z tych frakcji nie była zgodna z jakąkolwiek definicją terminu „umiarkowany”, ale fakt, że nie były one proskrybowane na mocy brytyjskich przepisów dotyczących terroryzmu, pozwolił na ekspansywną bezpośrednią współpracę i finansowanie, które byłyby zabronione, gdyby zostały przyznane bezpośrednio HTS.

Tymczasem w Waszyngtonie w 2018 r. rozpoczęła się kampania lobbingsowa mająca na celu umożliwienie HTS otrzymywania pomocy, ale „pośrednio”, za pośrednictwem innych grup działających w Idlibie. James Jeffrey, dyplomata administracji Trumpa, który stał się jednym z głównych zwolenników HTS, twierdził wówczas w amerykańskich mediach, że Jolani błagał go: „Chcemy być twoim przyjacielem. Nie jesteśmy terrorystami.

My tylko walczymy z al-Asadem”.

W tajnych ocenach z terenu, brytyjscy kontrahenci przedstawili jednak znacznie bardziej niepokojący obraz dynamiki w Idlibie kontrolowanym przez HTS.

Nie potrafimy oszacować liczby osób, które... nie dołączyły do Daesh lub HTS

Jeszcze w roku 2020, brytyjski wywiad zalewał Idlib pieniędzmi na projekty oficjalnie mające na celu „osłabienie” HTS, jednocześnie narzekając na stale „rosnące wpływy” grupy, których „skutek”, jak twierdzili, „prawdopodobnie będzie długotrwały”.

W związku z tym brytyjscy szpiedzy ostrzegali, że „salaficcy dżihadyści” będą „coraz częściej uważani za synonim opozycji wobec al-Asada”. W przedłożonych Ministerstwu Spraw Zagranicznych dokumentach, Global Strategy skutecznie przyznała się do porażki, przyznając, że stanęła w obliczu „wyzwań” w zakresie „dostarczania wiarygodnych danych, które zapewniają powiązania przyczynowo-skutkowe” swoich operacji anty-HTS lub w ogóle jakichkolwiek namacalnych rezultatów w świecie rzeczywistym: „Nie potrafimy oszacować liczby osób, które z powodu projektu nie dołączyły do Daesh lub HTS... nie ma rygorystycznego sposobu na ostateczne ustalenie, w jakim stopniu wzrosła ich zbiorowa odporność na propagandę VEO [Violent Extremist]”.

Kontrahenci brytyjskiego wywiadu wyraźnie zrozumieli, że dojście HTS do władzy zniwelowało wszelkie wysiłki Londynu mające na celu zneutralizowanie działań i atrakcyjności innych grup ekstremistycznych w Syrii. Według doniesień, oddziały Al-Kaidy na okupowanym terytorium nie tylko „współistnieją z HTS”, ale „dominacja HTS” na północy kraju aktywnie „zapewnia

przestrzeń dla grup i jednostek powiązanych z [Al-Kaidą]”. Z tej „bezpiecznej przystani” elementy dżihadu mogły skupić się na „celach i zadaniach, które wykraczają poza granice Syrii”.

Co więcej, doszli oni do wniosku, że „konsolidacja wpływów HTS w Idlibie” wzmocniła „binarną dynamikę”, w której HTS i al-Asad stanowili jedynych poważnych potencjalnych kandydatów do wypełnienia próżni władzy.

Jak można było przewidzieć, wyciekłe dokumenty były pozbawione jakiegokolwiek refleksji na temat tego, czy rozległe brytyjskie operacje wojny psychologicznej w Syrii mające na celu demonizowanie al-Asada i promowanie „świadczania usług umiarkowanej opozycji” mogły przyczynić się do takiej właśnie „binarnej dynamiki”.

Nie był to pierwszy raz, gdy Londyn przysłużył się ekstremistom szalejącym w Syrii. W 2016 roku brytyjski wywiad rozpoczął operację szkolenia „umiarkowanych” syryjskich rebeliantów w tajnej bazie w Jordanii. Z ujawnionych dokumentów wynika, że kontrahenci biorący udział w przetargu doszli do wniosku, że bojownicy nieuchronnie przekażą pomoc dostarczoną im przez Londyn do Nusry, ISIS i innych „ekstremistycznych podmiotów”. Zamiast porzucić skazany na porażkę projekt, wykonawcy zdecydowali się „tolerować” ryzyko w „rozsądnym stopniu”.

Prawie dekadę później, po wyłożeniu dziesiątek milionów funtów na budowę rzekomo umiarkowanej opozycji, brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyszło z cienia, by uściskać ostatecznego beneficjenta swojego tajnego syryjskiego projektu – Jolaniego, założyciela krajowego oddziału Al-Kaidy i byłego zastępcę szefa ISIS – gdy ten przejmuje władzę w Damaszku. Bilans makabrycznej sekciarskiej brutalności nowego przywódcy odchodzi w zapomnienie, gdy wyraźnie rozentuzjasmowany brytyjski premier Keir Starmer obiecuje, że jego kraj będzie teraz „odgrywał bardziej obecną i spójną rolę w całym regionie”.

Autorstwo: Kit Klarenberg

Na podstawie: [BBC.com](https://www.bbc.com), [TheGuardian.com](https://www.theguardian.com) [\[1\]](#) [\[2\]](#), [X.com](https://x.com),
[TheGrayZone.com](https://www.thegrayzone.com) [\[1\]](#) [\[2\]](#), [Reuters.com](https://www.reuters.com), [TheCradle.co](https://www.thecradle.co)

Źródło zagraniczne: [TheGrayZone.com](https://www.thegrayzone.com)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](https://babylonianempire.wordpress.com)